

REDAKCJA I ADRES
BIŁYSTO
WYDZIAŁ KULTURY
Konta P.K.O. 11. 14.
Ceny ogłoszeń
Za pierwszy wiersz 10.000
Za drugi 8.000
Za trzeci 6.000
Za czwarty 5.000
Za piąty 4.000
Za szósty 3.000
Za siódmy 2.000
Za ósmy 1.500
Za dziewiąty 1.000
Za dziesiąty 500

Wiennicki Białostocki

W piątek 10.000
Za pierwszy wiersz 10.000
Za drugi 8.000
Za trzeci 6.000
Za czwarty 5.000
Za piąty 4.000
Za szósty 3.000
Za siódmy 2.000
Za ósmy 1.500
Za dziewiąty 1.000
Za dziesiąty 500

Pożyczka dla Polski jednogłośnie uchwalona przez francuską Izbę deputowanych

PARYŻ, 29.12.

Izba Deputowanych na dzisiejszym przedpołudniowym posiedzeniu plenarnym uchwaliła projekt ustawy w sprawie gwarancji państwa dla pożyczki polskiej.

Tym samym pożyczka została przez Izbę zaakceptowana.

Uchwała Izby Deputowanych zapadła jednogłośnie.

Poprzedziła ją krótka dyskusja, w której przedstawiciele wszyst-

kich bez wyjątku stronictw, wypowiedzieli się za tą pożyczką manifestując zarazem szczerą dążność całego narodu francuskiego do utrwalenia przyjaźni polsko-francuskiej w interesie zarówno obu tych państw, jak i pokoju powszechnego.

Przebieg tego posiedzenia Izby Deputowanych oraz dyskusji, w której m. in. dwukrotnie zabrał głos minister spraw zagranicznych Delbos, podajemy obszernie na str. 2-el.

Czang-Kai-Szek zostaje na czele rządu nankińskiego

NANKIN, 29.12. — Oficjalnie komunikacja, że z dniem dzisiejszym marszałek Czang-Kai-Szek ponownie objął funkcję premiera i naczelnego wodza.

Komunikat ten stanowi zaprzeczanie pogłoszek o rzekomo zamierzonym ustąpieniu Czang-Kai-Szeka.

Na skutek ostatnich wydarzeń została zwołana na 12 marca sesja centralnego komitetu wykonawczego Kuomintangu. Pora sprawa ostatniej rewolucji centralny komitet wykończył na zbadać sprawę stosunków chińsko-japońskich, a zwłaszcza kwestię Chin północnych.

Dwie katastrofy lotnicze w Ameryce

Nowy Jork, 29.12. — W odległości 27 km. od miasta Burbank w Kalifornii rozbił się samolot pasażerski.

W katastrofie rannych wszystkie 10 pasażerów i 9 członków załogi.

Samolot leciał z San Francisco do Los Angeles.

Jest to już trzeci samolot, który gwałtownie spadł z nieba.

Katastrof lotniczych w Stanach Zjednoczonych zginęło 25 osób.

W katastrofie rannych wszystkie 10 pasażerów i 9 członków załogi.

Samolot leciał z San Francisco do Los Angeles.

Jest to już trzeci samolot, który gwałtownie spadł z nieba.

Katastrof lotniczych w Stanach Zjednoczonych zginęło 25 osób.

W katastrofie rannych wszystkie 10 pasażerów i 9 członków załogi.

Samolot leciał z San Francisco do Los Angeles.

Jest to już trzeci samolot, który gwałtownie spadł z nieba.

Katastrof lotniczych w Stanach Zjednoczonych zginęło 25 osób.

W katastrofie rannych wszystkie 10 pasażerów i 9 członków załogi.

Samolot leciał z San Francisco do Los Angeles.

Jest to już trzeci samolot, który gwałtownie spadł z nieba.

Katastrof lotniczych w Stanach Zjednoczonych zginęło 25 osób.

W katastrofie rannych wszystkie 10 pasażerów i 9 członków załogi.

Samolot leciał z San Francisco do Los Angeles.

Jest to już trzeci samolot, który gwałtownie spadł z nieba.

Katastrof lotniczych w Stanach Zjednoczonych zginęło 25 osób.

W katastrofie rannych wszystkie 10 pasażerów i 9 członków załogi.

Samolot leciał z San Francisco do Los Angeles.

Jest to już trzeci samolot, który gwałtownie spadł z nieba.

Katastrof lotniczych w Stanach Zjednoczonych zginęło 25 osób.

W katastrofie rannych wszystkie 10 pasażerów i 9 członków załogi.

Samolot leciał z San Francisco do Los Angeles.

Przeżyliśmy straszne chwile... — mówią pasażerowie cudem ocaleni w katastrofie samolotowej pod Tomaszowem Lubelskim

Nie notowana dotąd w dziejach polskiego lotnictwa katastrofa, która zginęła 18 km od Tomaszowa Lubelskiego. W katastrofie, której uległ samolot „Lockheed Elektra” na bity niedawno przez PLL „Lot” w Ameryce, stracił życie — jak się okazało — dwie osoby, a sześć odniosło rany.

Przebieg tragicznej katastrofy podajemy obszernie na str. 2-el.

Zabici

W kabinie płonącego samolotu ponieśli śmierć: s. p. Józef Zimmermann, lat 36, żonaty, osierocił dwie dzieci, właściciel firmy „Autopomoc” przy ul. Leona Sapieży 83 w Łowiczu i s. p. Zygmunt Łoś, lat 49, doktor praw, ziemianin, dyrektor Centrali obrotu maszynami olejnymi w Warszawie. Osierocił żonę, dwóch synów w wieku 18 i 15 lat, oraz matkę.

Obaj zabici zajmowali miejsca tuż za kabiną pilota. Reszta pasażerów, pilot oraz radiomechanik zginęli po upadku wystrzał z płonącego samolotu, który uległ prawie całkowitemu zniszczeniu.

Trzecia ofiara

Najcięższe obrażenia odniósł radiomechanik samolotu, p. Józef Franc, u którego stwierdzono silne poparzenia naliczonego, trzeciego stopnia, mianowicie częściowe zżeglenie nóg i rąk oraz poparzenie dużej części ciała.

Pomimo wszelkich wysiłków lekarzy, nie udało się niebezpiecznego utrzymać przy życiu.

Radiomechanik Franc zmarł w wtorek o godz. 6 wieczorem.

Ranni

Wicedyrektor P. L. T. „Lot” inż. Stanisław Krzyżkowski doznał złamań miednicy.

Pilot Mieczysław Jonikas odniósł rany ciężkie, zderzenia naskórka i oparzenia na mniejszej przestrzeni.

P. Alfreda Łyczkowska z Warszawy, urzędniczka Min. Skarbu, uległa złamaniu obojczyka i naruszeniu miednicy oraz dość ciężkim ogólnym kontuzjom.

Ludomir Kułczyński, urzędnik P. K. O. doznał lekkich oparzeń oraz złamania kości śródpałcowych.

Ciężko poszkodowany jest również konsul R. P. w Rydze, Stefan Rypkiewicz, który uległ złamaniu kości udowej.

Pozostali pasażerowie pp.: Laura Chmielińska, żona urzędniczki M. S. Z., dr. Tadeusz Piszczkowski, urzędnik M. S. Z., niedawno mianowany konsulem Rzpłitej w Tel. Avivie, dr. Tadeusz Piszczkowski, opowiada o katastrofie co następuje:

— Na lotnisku w Skniłowie oświadczono nam, że nie wiadomo, czy samolot do Warszawy odleci, gdyż na trasie lotu panuje mgła przy niskiej temperaturze, tak, że grozi zamrożenie sterów. Czekałmy półtora godziny na ostateczną decyzję. W trakcie tego przychodziły komunikaty meteorologiczne z Warszawy. Wreszcie stwierdzono nam, że samolot odleci.

Istotnie nastąpił start i w ciągu 20 najbliższych minut, nie odczuwaliśmy żadnych defektów podróży. Przez okna kabiny widzieliśmy, że lecimy we mgłę, która otaczała cały samolot.

W pewnej chwili radiotelegrafista Franc otworzył drzwiczki, łączące kabinę pilota z kabiną pasażerską i wówczas jadący z nami wicedyrektor „Lotu” inż. Krzyżkowski zapytał:

— Co się stało?

Na co radiotelegrafista powiedział, cośmy wszyscy usłyszeli: — „Zamarzają ster!”

Po tym radiotelegrafista zamknął drzwiczki, a dyr. Krzyżkowski po wiedział do pasażerów:

— Proszę opasać się, bo prawdopodobnie za chwilę będziemy lądować.

Rzeczywiście w minutę później zauważyliśmy, że samolot lotem ślizgowym spuszcza się na ziemię, w sekundę po tym uderzeniem silny uderzenie. Co dalej się stało, nie pamiętam. Kiedy oprzytomiałem, leżałem na polu, na śniegu. Przed sobą ujrzałem płonący samolot. Najpierw zaczął się palić dół, potem górą samolotu. Okazało się, że przy upadku kadłub samolotu przełomował się, a ja silą uderzenia wyrzucony zostałem kilka metrów na pole. Widziałem, jak inni pasażerowie wypełniali ze szczytów samolotu z wyjątkiem Łośa. Zimmermanna, pilota Janikasa i radiomechanika Franc. Ocalała w czasie katastrofy p. Chmielińska, mimo wstrząsu nerwowego, natychmiast zajęła się opatrywaniem rannych.

Na froncie

BURGOS, 29.12. — Na froncie madryckim na ośrodek zmiłna. Na odcinku Teruel wojska rządowe podjęły niespodziewany atak na pozycje wojsk obywatelskich posługujących się ciężkimi czołgami.

Czerwoni zostali odparci, pozostawiając na placu 250 zabitych i 5 czołgów.

MADRYT, 29.12. Według sprawozdania radiotelegrafisty, dziennikarzy i świadków, którzy wczoraj wieczorem gwałtownie atak na pozycje wojsk rządowych pod Madrytem. Po zwycięstwie zataśkane zostały przez oddział zbrojny z 2 tys. ludzi, rozpoznałszy wszystkich nowoczesnymi środkami wojennymi. Zamierzano atakować był, przełamać linię wojsk rządowych. Kowalik urzędu podał, że atakujący do 12 godzin zajął walczyć z oddziałami do okierowanych pozycji.

Ameryka uzbraja Madryt 68 samolotów bojowych dla rządu hiszpańskiego

WASZYNGTON, 29.12. — Departament stanu waszyngtońskiego udzielił wczoraj licencji wywozu na wyspy do Hiszpanii samolotów i motorów lotniczych wartości 2.777.000 dol.

Na podstawie tych licencji wysłano na bieżąco zamówienie rządu w Walen-

cji: 68 samolotów, 411 motorów, oraz zapasy części składowych do 150-ciu samolotów pochodzenia amerykańskiego, znajdujących się już w Hiszpanii.

Funkcjonariusze departamentu stanu oświadczyli przedstawicielom prasy, że obywatelstwo obecnie ustawa o neutralności nie stosuje się do wojen domowych. Udzielenie licencji mogłoby być odwrotną w tym wypadku, gdyby ktoś chciał wnieść zbroje i sprzęt wojenny, zakazując wywozu materiałów wojennych do uczestników wojny domowej.

Niekiedy ktoś twierdzi, że ewentualność tego rodzaju jest możliwa.

Syn Cabellero żyje

MADRYT, 29.12. Wiadomość, ogłoszona przez niektóre dzienniki, że rządy, jakoby syn Largo Caballero, wzięty do niewoli przez oddziałów anła 5 sierpnia na drodze z Madrytu do Segowii, został rozstrzelany — nie odzwierciedla rzeczywistości.

Opublikowana ostatnio nota urzędu wa stwierdza, że wiadomość nie zawierała żadnego dowodu.

Anglicy stawiają Polskę za wzór jak zabronić ochotnikom wyjazdu do Hiszpanii

LONDYN, 29.12.

Z ogromnym zainteresowaniem oczekuje się na odpowiedź na ostatnią notę francusko-angielską, zmierzającą do położenia kresu interwencji w Hiszpanii, a złożoną w Berlinie, Rzymie i Moskwie i Lizbonie. Złaskie odpowiedzi Niemiec bądź wielkie zaskoczenie.

Rząd angielski prosił przez swychyeh w ambasadorów o szybka odpowiedź. Oczekuje się więc, że Niemcy odpowiedzą w ciągu 48 godzin.

W sprawie ochotników, która jest obecnie najwęższą, dzienniki angielskie stawiają Włochom i Niemcom za przykład Polskę, która oficjalnie zabroniła ochotnikom zaciągania się do wojsk katalońskich ze stron walczących w Hiszpanii.

Moskwa akceptuje propozycję Francji i Anglii w sprawie ochotników w Hiszpanii

LONDYN, 29.12. — Reuter do-

raża w zasadzie zgodę ze stanowiskiem wyrażonym w notach Francji i W. Brytanii w sprawie ochotników w Hiszpanii.

Hiszpańska wyprawa po... iaja Emisariusze madryccy w Egipcie

ALEKSANDRIA, 29.12. Na statku „Hedier Izmail” przybyli do Aleksandrii trzej Hiszpanie — delegaci rządu madryckiego, dla zakupu większej partii artykułów żywnościowych.

Delegaci hiszpańscy dysponują znaczną sumą pieniędzy. Samych ich mają zakupić za 30.000 funtów. Z Egiptu delegaci zamierzają jechać do Turcji.

Nieszczęśliwe wypadki w Tatrach w okresie świątecznym

W czasie świąt panowała w Tatrach silna śnieżyca, która dała się we znaki licznie przybyłym narciarzom. Poważnie gorłkie musiały wielokrotnie udzielać pomocy.

Kilka wypadków zdarzyło się zwłaszcza na trudnych terenach koło Kasprowego Wierchu. M. in. zła narciarz Wł. Czech ocalał w kotle Goryczkowskim in. Rittersma z Krakowa ze złamaną nogą.

Jednego z członków pogotowia, Stanisława Gasika, że zawiązała śnieżyca z Słuchę Przeczycę do Cichej Doliny. Okazało się, że narciarz, nóg i uszu. Ze złamała

ła strasznie wyczerpanego odnależło go pogotowie.

Poza tym wielu narciarzy złało narty i uległo odmrożeniom.

Zakupy w Wiedniu ks. Windsoru

WIENIEN, 29.12. Ks. Windsoru przybył dziś kolo południa do Wiednia, aby dokonać szeregu sprawunków, wieczonej zaś odjechał do Ennsfeld.

W dzień wigilijny książę odbył rozmowę telefoniczną ze swym bratem, królem, który złożył mu życzenia wesołych świąt.

Londyn i Rzym wołają przyjaźń niż walkę

Oddalają się groźne widma

zatargu Śródziemnomorskiego i podziału Europy na wrogie bloki

Rzut oka na mapę wysłania aby zobaczyć, że dwa imperia, stare i nowe, walczyły o świat, w przyjaźni, albo też w walce i niebezpiecznej rywalizacji o władzę nad morzem Śródziemnym — rywalizacji prowadzącej przedziły czy później do wojny.

Ich interesy na tym, że zażębiała się i przyjaźni niechętnie, Anglia, trzymająca w rękach Gibraltar i Suez — klucze Morza Śródziemnego. Jej polityka morska i lotnicza na Bliskim Wschodzie i w Palestynie została osłabiona, nie rozważano i wzmożono. Prawie wszystkie państwa Śródziemnomorskie są po jej stronie.

Albo Włochy ze swej strony mogą zagrozić drodze do Indii. Ich lotnictwo i flota może łączyć się z przelazem na północnym wschodzie, aby przetrwać najcięższe ataki brytyjskiego imperium. Od strony Afryki mogą Włochy zagrozić Egiptowi.

W Palestynie mogą sprząść Anglii w jej kłopoty. W Hiszpanii również.

Była chwila, gdy konflikt wydawał się nieunikniony. We Włoszech panowała jedność, a opinia, że W. Brytania nie da im nigdy spokoju. W Anglii znów sądzono, że Włochy nie zadowolą się Afryką, lecz że będą chciały opanować morze Śródziemne. W obu społeczeństwach, a zwłaszcza w obu włoskich, okres wojny z Afryką i sankcji, organizowanych przez Anglików, pozostawił ślady osad niechęci.

Niemniej doszło do porozumienia. Oba strony uznały, że przyjaźń jest lepsza od rywalizacji. Jeszcze raz okazało się, że światła decyzji między dwoma państwami może przelazem fatalnym wypadków i że z najcięższej „śmierdzącej wrogości” można dojść do porozumienia.

Jśli pamiętać, że zaledwie przed 8 miesiącami Europa obawiała się wzrostu wojny włosko-angielskiej, to znaczenie układu dżentelmeńskiego, który ma być dziś ogłoszony, okazuje się w całej pełni.

Tekst porozumienia jest już znany. Jest on bardzo zwięzły i dość okroczony. Ale teksty wielkie, znaczenia nie mają. Gdy brak jest dobrej woli, każdy traktat nie wart jest nawet papieru, na którym go spisano. Natomiast gdy istnieje pragnienie porozumienia i współpracy, nie potrzeba wielu słów i zawiłych paragrafów.

W tym wypadku ta dobra wola nie wątpliwie obustronnie istnieje. Rzym dał już nawet dowód, że pragnie ściśle wypełnić zobowiązania utrzymania obecnego stanu rzeczy na morzu Śródziemnym, wystrzegając się wszelkich planów w stosunku do wysp balearskich i odwołując stamtąd hr. Rossi, który był oficjalnym władcą wysp.

W ten sposób porozumienie włosko-angielskie nie tylko likwiduje groźbę konfliktu obu imperiów na

morzu Śródziemnym, ale — zmierzając ku pacyfikacji — nie zezwala na rozszerzenie wojny. Włochy wycofują się z hiszpańskich terenów i ulatują z E. i W. Brytanii akcje na rzecz zakłócenia napaści wojny „niebezpiecznej” na Pirenejach, a następnie wojny domowej.

Czy wszystko to oznacza koniec przyjaźni niemiecko-włoskiej? Nie, którzy mówią już o odbiorze francusko-angielsko-włoskiego ataku na Srebrny Trójkąt przeciw Niemcom.

Albo ci, którzy w to wierzą, nie znają polski włoskiej. Poprzez ten sam błąd, co któryś przed wojną misjonarz, po zwycięstwie hr. Ciano w Berlinie, wierzył w „blok niemiecko-włoski”. Tak jak wówczas jaśniej było, że Rzym nie zmierza wyjechać się Austrii i wpaść z Berlinem, a chce jedynie wzmożnić swą pozycję wobec mocarstw zachodnich tak i dziś wykluczone jest, aby Włochy chciały się zwią-

zać jednostronnie z Paryżem i Londynem.

Wiązać się z tą czy tamtą stroną, Włochy utrzymywały swobodę lawirowania, a to jest dla nich zbyt cenna, aby się jej wyrzec.

W każdym razie wiec porozumienie włosko-angielskie rozwiewa o bawy o podział Europy na wrogie bloki. Niedawne aliny okazały się bezpodstawnymi, państwa nie łączą się w obozy wedle swych ideologii politycznych, a odcinają faszyzmowi dale dowód, że nie pragnie „bloku faszyzmu” lecz gotowa jest do współpracy ze wszystkimi.

W ten sposób rok 1936 kończy się pod lepszymi auspiciami. Na pierwszy plan wysuwa się teraz, nie tylko w związku z próbami zlikwidowania tragedii hiszpańskiej, sprawa współpracy politycznej i gospodarczej z Niemcami, oraz położenia kresu innej groźbie i wysiłkowi zbrodni. To będzie głównym zagadnieniem roku 1937.

Na ekranie życia

Luksus

podniebienia

W roku 1928 sprowadziliśmy z zagranicy 43.100 kilogramów wina, w roku 1932 — 8.900 kg, w r. 1935 — 5.900 kg, czyli siedem razy mniej.

Sprowadziliśmy w roku 1928 — 22.100 kg araku i rumu, w roku 1935 — 13.800 kg, czyli cztery razy mniej.

W 1928 importowaliśmy 215.200 kg win musujących, w 1935 — tylko 27.100 kg, czyli osiem razy mniej.

W 1928 roku przywieźliśmy 405.900 kg koniaku, w roku ubiegłym tylko 60.000 kg, czyli prawie siedem razy mniej.

Ogółem za luksus podniebienia zapłaciliśmy zagranicą w okresie przedwojennym 5 milionów 64 tys. zł, w roku ubiegłym — tylko 683 tysiące zł.

Ze przywozu mniej losów, araku, rumu, szampańskich i koniaku — nie ma go załować. Raczej — cieszyć, Miłowe sumy zostają w kraju.

Ogromny sukces przywozu, a zatem i spożycia a „tytułów luksusowych” jest jednak bardzo szkodliwy. Oznacza to bowiem, że kryzys ugodził nie tylko w konsumpcję produktów pierwszej potrzeby, jak chleb, cukier czy sól, lecz również w konsumpcję przedmiotów ztyku, luksusu.

Szkola i alkohol

W prasie szwajcarskiej rozwinęła się dyskusja na temat nauczania analfabetyzmu w szkołach. Prasa wskazuje, że niezbędne jest wprowadzenie tego nauczania w formie wykładowej i pogadek, a ponadto podać należy szeroko zakrojoną akcję propagandową.

Młodzież należy stale uświadamiać o niebezpieczeństwach alkoholu. Jest to ważny postulat wychowawczy.

Swego czasu ogłoszono niepokojące cyfry o alkoholizmie wśród polskiej młodzieży szkolnej. Szwajcarski program nauczania i propagandy analfabetyzmu powinien być interesować polską sferę wychowawczą.

Lwy za bezcen

Rzecz na pozór niewiarygodna: Londyn sprzedaje lwy dla ogródów zoologicznych w... Afryce południowej. Londyn ekspedycje lwy do Afryki. W londyńskim zoo lwy rozmazują się szybko nie w dzunglach.

Niemiecki dzetawca jest cenny i w. Można kupić go w Londynie za 12 funtów czyli 300 złotych.

Król zwierząt znalazł się na taniej wyprzedaży.

Przewidy

Krajowy surowiec zastąpi bawełnę

Badania nad możliwością zastąpienia zagranicznych surowców włókienniczych przez krajowe są na ukończeniu. Przewidywane jest opracowanie projektu ustawy, któryby uregulował sprawę stosowania surowców krajowych w przemyśle włókienniczym.

Największą warzę sfery rządowej przysięgą do podjęcia produkcji koniowy z inni i konopi, której pragną zapewnić całkowity zbyty przez zobowiązanie przemysłu do jej odbioru.

Produkcja sztucznej wełny z młwa, czyli t.zw. lanitalu będzie ko-cesjonowana. Wytyczne takie ustalone zostały na ostatnim posiedzeniu specjalnej podkomisji włókienniczej przy Głównej Komisji Surowcowej.

Autoportret zmarłego artysty



S. p. Leon Wyczółkowski.

Nie będzie na razie reformy emerytalnej

Mało pocieszająca wieść dla emerytów państwowych przynosi uchwała roku 1936.

Od dłuższego już czasu na porządku dziennym znajdowała się sprawa reformy ustawy emerytalnej, a zwłaszcza budzącego szereg zastrzeżeń wśród zainteresowanych dekretem emerytalnego z listopada 1935 roku.

Opracowano kilka projektów reformy i uzgodniono je ze zresztą emerytów i Związkami Pracowników państwowych.

Niestety, rozbieżności poglądów były zbyt wielkie i oto, jak dowiedzieliśmy się, ministerstwo skarbu odstąpiło od załatwienia reformy emerytalnej zarówno na drodze dekretowej, jak też przez wnieście do Sejmu odpowiedniego projektu ustawy.

Porzeczności te, które swego czasu wystąpiły, również na terenie specjalnej komisji, złożonej z posłów i senatorów oraz przedstawicieli związków emerytów, nie mogły — zaudalenie czynników materialnych — uoczyć załatwienia z uwagi na konieczność zabezpieczenia równowagi budżetowej.

Pojęcie bowiem o bliżej pozostałym, dla zainteresowanych, oznaczać będzie zwolnienie emerytów z obowiązków państwa na emerytalny o

milion, zł., nie leżące wzrostu wydatków na ten cel, spowodowanego naturalnym przyrostem emerytów.

Tak więc kwestia zasadniczej reformy ustawy emerytalnej przestała być w chwili obecnej aktualna.

Tym nie mniej ministerstwo skarbu w przedmowa z r. 1937-38 zatwierdziło kwotę przeszło 7 mil. zł. przeznaczając ją na pokrycie zwiększonych z nich naturalnego przyrostu emerytów wydatków, na częściowe choćby złagodzenie przepisów dekretu emerytalnego z listopada 1935 r.

Emeryci dostaną zwrot potrąceń

Władze skarbowe przy wypłacie poborów emerytalnych dokonywały 8-procentowego potrącenia, które obciążało również i należność za dodatek mieszkaniowy.

Według orzeczenia Najwyższego Trybunału Administracyjnego potrącenia do komnaty w czasie od 1 maja 1932 do 1 maja 1935 r. nie powinny być obejmować dodatku mieszkaniowego, wskutek czego każdy emeryt, któremu w wyżej wymienionym terminie potrącono z emerytury dodatek mieszkaniowy może teraz uzyskać zwrot nadpłaconych sum.

W sprawie tej należy się zwrócić do właściwej Izby Skarbowej.

Dawna Warszawa w Muzeum Narodowym

wzbogaciła się o dar rodziny Fukiaków

Historia rodziny Fukiaków, która w wieku XVI i XVII odegrała wielką rolę w życiu Warszawy, pozostanie na zawsze związana z dziejami naszego miasta.

Ostatni potomek tego starego mieszczańskiego rodu — warszawskiego p. Henryk Marian Fukiak — zmarł w swoim czasie wielką kolekcję zbiorów rodzinnych Muzeum Warszawskiego w Krakowie.

Obecnie reszta pamiątek rodzinnych przekazał p. Fukiak Muzeum Narodowemu w Warszawie. Są tam cenne portrety rodziny Fukiaków (w herbie czarnym), listy, dokumenty, dyplomy, powinszowania, zastawa stołów i t. p.

Zbiory ofiarowane przez p. Fukiaka umieszczone na razie na wystawie dawnych i zabytków w Alei Trzeciego Maja 13.

11-letni syn sułtana przed mikrofonem radiowym

Małometanę znani są jako konserwatyści. Cywilizacja zamieszkańcy przez nich krajów powoli, ale systematycznie robi postępy. Do najbardziej postępowych należy sułtan Marokko, który w swoim pałacu zaczął zainstalować nawet — radio nadawcze.

Ostatnio z okazji święta muzułmańskiego Ait el Seghir przemawiał jed-

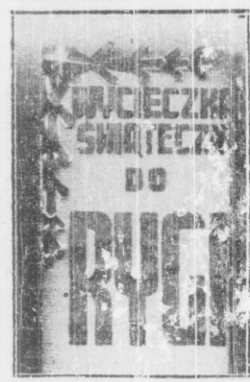
nastoletni syn sułtana, opowiadając jedną ze starych bajek arabskich. Wyliczył młodego księcia, który odbył tylko jedną próbę, wypadł bardzo udanie. Audycja ta wzbudziła ogromną sensację wśród poddanych sułtana. Obok wielu entuzjastów byli jednak i fałszywcy, którzy dopatrywali się w tym słychu i wróżili nieszczęścia dla króla.

Zaprzysiężenie narzeczonego ks. Julianny



23 grudnia odbyło się w Hadze zaprzysiężenie narzeczonego ks. Julianny, księcia Bernharda z Lippe — Biesterfelda, który niedawno został mianowany porucznikiem ułanym, kapitanem holenderskiej armii, oraz rotmistrzem kawalerii. Na zdjęciu królowa Wilhelmina z ks. Julianną, udują się w towarzystwie księcia Bernharda z Lippe — Biesterfelda (pierwszy z lewej) na uroczystość zaprzysiężenia.

Do Rygi...



W oknie jednego z biur podróży wystawiono następującą alis: Czyż po świątecznych przebiegach potrzeba do takiego wyjazdu pośrednictwa biura podróży?

Nie kładzie się

famy...

Na ulicy i ochotniczo w Warszawie słychać się dźwięk dzwonów, oznaczający jedyną jedyną minutową 55 a. h. c. — aż do 10.15, z. Pierwszą i ostatnią z tych domów — dzieli dystans dwóch przystanków tramwajowych.

Przypominamy, że nie ma siódma, przeszło dwieście rozbudowie tego odcinka, gdyż w planie na jeszcze trzy tery: a, c, e, f, z.

Dobrze wychowani

W szkole korekcyjnej jednego z naszych miast kresowych odbywał się egzamin maturalny, na którym obecny był pewien dyktarz miejscowy.

Podobno — tak przynajmniej głosi miejsowa plotka — szczęśliwa gwiazda zaopiekowała panną dyktarzką trudem zdobycia średniego wykształcenia.

Zegnalac się z uczniami, „dostojny gość” odwiedził: — Zycze, by każdy z was o „ymal” swiętecko dostrzegł — Nawzajem — odpow. — a. a. a. m. chorem.

Prace naukowe

W Kownie ma powstać w najbliższej przyszłości „Instytut Wileński”, którego zadaniem będą prace naukowe (i) dla odzyskania Wilna.

„Uparci „naukowcy” kowieńscy nie uspokoją się chyba dopóki nie dostaną odpowiedniej nauki.

Rekonwalescencja

Puce „Gung-Sue-Liang” wstąpił do zbliżeniowy.

Zdaci szybko wylerzył się z re-worku.

Conditio

sine qua non

Francja i Anglia mogą zaplanować pomoc pod naciskiem pod naciskiem rezygnacji z polityki zbrodni. A zatem: masz zamiast armii!

Z zaszczytnej listy ostatnio odznaczonych

DR. WŁADYSŁAW KUŁSKI



Naczelnik Wydziału Prawnego w Ministerstwie Sprawiedliwości, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Liczy lat 35.

DYR. WIKTOR KOŚCINSKI



Naczelnik Dyrektora Państwowego Zakładu Emerytalnego w Warszawie, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

DR. BRONISŁAW



Włodawa, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi. Ponadto posiada Krzyż „Wirtuti Militarii” Krzyż Waleczności, Krzyż Odrodzenia Polski, Krzyż Niepodległości i 2 odznaczenia zagranicą. Liczy lat 43.

DYR. MIECYSŁAW KALINOWSKI



Dyrektor Zarządu Miejskiego w Warszawie, odznaczony Krzyżem Zasługi. Ponadto posiada Krzyż Legionowy. Liczy lat 38.

INŻ. WŁADYSŁAW HAJDUKIEWICZ



Naczelnik Wydziału w Urzędzie Wojewódzkim wileńskim, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi. Liczy lat 31.

INŻ. HENRYK HERGET



Prezes Okręgowego Stowarzyszenia Zawodowców, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi. Liczy lat 43.

Drabinka z prześcieradeł i strzelająca laska

Bogaty dział kryminalny w muzeum policyjnym

W tych dniach otwarte zostało dla publiczności Muzeum Policyjne w Warszawie — Nowy Świat 37. Obok wielu innych, mało znanych dla publiczności jest bogaty w eksponaty dział kryminalny.

Walizki Ciunkiewiczowej

A więc natorbci przyszedł, służące do łaskowania młot i hardości: maszyna z czasów II wojny do wyrobu feników itd.

Znajdują się tu także walizki zniszczone z sensacyjnego pociągu Ciunkiewiczowej, przebite przez niebezpieczny pedicel, używany do wyrobu feników, futer z 1900 roku, kuferek z 1900 roku, 12.000 sztuk feników.

Dziś otwarte jest także muzeum policyjne w Warszawie — Nowy Świat 37.

W tym muzeum, na pierwszym piętrze, znajduje się bogaty dział kryminalny, na którym można oglądać wiele ciekawych eksponatów, w tym także: maszynę do wyrobu feników, futer z 1900 roku, kuferek z 1900 roku, 12.000 sztuk feników.

EXPRESS SPORTOWY

Reprezentacja polskiej zapasniczek

Warszawa. Wczoraj zjechała do Warszawy reprezentacja polskiej zapasniczek, która wzięła udział w turnieju, który odbył się w Warszawie. W turnieju tym wzięły udział także zapasniczki z innych państw. W turnieju tym wzięły udział także zapasniczki z innych państw.

W turnieju tym wzięły udział także zapasniczki z innych państw. W turnieju tym wzięły udział także zapasniczki z innych państw.

24 lata wiarzy zagranicznych

Wczoraj w Warszawie odbył się koncert, na którym wykonali 24 lata wiarzy zagranicznych. W koncertcie tym wzięły udział także artyści z innych państw.

Krytyka

Do krytyki należy zaliczyć... Krytyka jest to... Krytyka jest to...

Odpowiedzi Redakcji

P. B. w Baranówce... P. B. w Baranówce... P. B. w Baranówce...

Stanisław Dzikowski

Rok życia

Powieść

Juliusz Orda, wyprzedzając narkotyk... Juliusz Orda, wyprzedzając narkotyk... Juliusz Orda, wyprzedzając narkotyk...

Panna Natalia... Panna Natalia... Panna Natalia...

— Nie potrzebowałam się w tym kierunku wyśmiać... — Nie potrzebowałam się w tym kierunku wyśmiać... — Nie potrzebowałam się w tym kierunku wyśmiać...

Za chińskim murem

Błyskawiczna przemiana żółtej kobiety

Odrodzone od świata olbrzymim murem podległa zamknięciu w murach Konfucjusza. 200 milionów Chińczyków odprężała od niedawna nadzieja, że w życiu swojego kraju, już od kolebki ujętą klawiszem...

„Jilowych nóżkach”

Urodzenie dziewczynki wywoływało w rodzinie niezadowolenie, a nawet wstyd. I żadne prawo nie karało rodziców, którzy uśmiercali nowo narodzone dziecko. W ten sposób powstawało w kraju, które było wielką potęgą, wiele sierot. W ten sposób powstawało w kraju, które było wielką potęgą, wiele sierot.

Do tego roku życia nikt nie zwracał na nią uwagi: dopiero w szóstej...

„Sw. Mikołaje

w granatowych mundurach”

Z oie serca wile się ch pol e antów

Wśród rodziców, którzy w ten sposób okazali pomoc w wychowaniu swoich dzieci, w ten sposób okazali pomoc w wychowaniu swoich dzieci.

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

Rok 1933 w radiofonii polskiej

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

Nasze ogródki

Zimowe zbiory

dzikich jagód

na przetwory

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

W tym roku, w tym roku, w tym roku...

14-00000-112